



# GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

NIEDZIELA, 18 KWIEŃNIA 1948 ROKU

Nr. 106 ((1034))

## LUD WŁOSKI ZADECYDUJE!

### W dniu dzisiejszym odbywają się we Włoszech wybory do parlamentu

Przemówienie Togliattiego do robotników Rzymu



RZYM (PAP). — Jak już podaliśmy, dnia 16 kwietnia o północy zakończona została kampania wyborcza we Włoszech. Od tej chwili zakazane są wszelkie zebrania i wystąpienia radiowe. Głosowanie rozpoczyna się w niedzielę o godz. 7-ej rano i trwać będzie przez cały dzień oraz będzie kontynuowane w poniedziałek do godzin południowych. Pierwsze wyniki wyborów będą prawdopodobnie znane dopiero we wtorek wieczorem.

Należy przypomnieć, że w wyborach, które się odbyły 2 czerwca 1946 r. socjaliści i komuniści uzyskali łącznie 9,5 milionów głosów, tj. 40 proc. wszystkich oddanych głosów.

W piątek wieczorem odbyły się jednocześnie na dwóch największych placach Rzymu dwa wiece, kończące definitywnie kampanię przedwyborczą.

Na Piazza del Popolo przemawiał oświadczył minister spraw zagranicznych Scelba, w ludowej dzielnicy San Giovanni w pobliżu słynnej bazyliki laterańskiej przemawiał Palmiro Togliatti w imieniu frontu demokratyczno-ludowego.

Wiec frontu demokratyczno-ludowego był najwspanialszą manifestacją jaka kiedykolwiek odbyła się w Rzymie i w całym Włoszech. Plac San Giovanni zalał dosłownie imponujący, 200 tys. tłum ludzi pracy. Wśród tego tłumy, którego końca trudno było dostrzec, znaleźli się ci wszyscy, którzy widzą jutro swego kraju w pracy, demokracji, pokoju i postępie społecznym. Na placu San Giovanni znalazły się wszystkie warstwy ludności. Masy robotników, którzy wprost z pracy, w roboczych ubraniach przybyli na plac, by wysłuchać słów Togliattiego.

Po krótkim zagajeniu zebrania przez postać socjalistycznego Lizzadri, wszedł na trybunę wśród niekończących się oklasków Palmiro Togliatti.

Przypominając, podejmowane ostatnio próby wciągnięcia Włoch do bloku antyradzieckiego i antydemokratycznego, Togliatti zawiadomił zebrane tłumy, że Związek Radziecki przed kilku dniami zaoferował Włochom zboże po cenie dwukrotnie niższej od tej, ja-

kiej żądają Stany Zjednoczone. Związek Radziecki nie domaga się przytym od Włoch dolarów, lecz towarów przemysłowych, które

rych produkcja dałaby pracę tysiącom robotników włoskich.

„Deklaracja Związku Radzieckiego — powiedział Togliatti — jest aktem oskarżenia przeciwko rządowi de Gasperi'ego, który za-

### Oświadczenie ambasadora Gromyko

na Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Yorku

LAKE SUCCESS (PAP). Podczas wczorajszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki ambasador Gromyko podał krytykę rezolucji w sprawie rozejmu w Palestynie, stwierdzając, że warunki rozejmu uderzają wyraźnie w interesy Żydów. Zażądał też, aby przyznano Żydom prawo

legalnej imigracji do Palestyny. Gromyko zaproponował wprowadzić do rezolucji zawarcie rozejmu poprawkę przewidującą, aby natychmiast zostały wycofane z Palestyny wszystkie zbrojne grupy, które przedostały się tam oraz aby poczynić odpowiednie kroki celem uniemożliwienia dalszej inwazji zbrojnych band do Palestyny.

## Ameryka nie wierzy Trumanowi

Naród amerykański poznał się na giełdźiarzach podlegających do awantur wojennych. Wybitni działacze polityczni U S A do społeczeństwa polskiego

PARYŻ (PAP). — Delegaci amerykańscy na międzynarodową konferencję pomocy Grecji demokratycznej — członek nowojorskiej rady miejskiej Conolly, kandydatka na posłankę z ramienia partii Wallace'a, Anna Cole i członek komitetu naczelnego tejże partii Karaflos — udzielili wywiadu korespondentowi PAP w Paryżu red. Bibrowskiemu, odpowiadając na następujące pytania:

Pytanie: — Czy moglibyście państwo, jako czynni uczestnicy kampanii wyborczej na rzecz Wallace'a powiedzieć, jakie są perspektywy tej kampanii w wyborach listopadowych na prezydenta USA?

Conolly: — Kampania ta wciąga w swoją orbitę coraz większe masy ludności. Fakt, że

partia Wallace'a wysuwa na czoło swego programu zasadnicze punkty programu Roosevelta mobilizuje miliony ludzi i niewątpliwie wywrze poważny wpływ na bieg polityki amerykańskiej.

Pytanie: — Jakie są rzeczywiste nastroje szerokiej rzeszy obywateli USA? Czy słuszne jest twierdzenie o istnieniu dwóch Ameryk: Ameryki wielkich tradycji Washingtona i Lincoln, która pragnie pokoju, i Ameryki trustów i podlegaczy wojennych?

Conolly: — Amerykańska opinia publiczna zdecydowanie pragnie pokoju. Nikt w gruncie rzeczy nie wierzy, aby Stanom Zjednoczonym zagrażała skądkolwiek niebezpieczeństwo.

Istnieje tylko jedna Ameryka. W tej Ame-

ryka fabryki w chwili, gdy we Włoszech jest już dwa miliony bezrobotnych. Polityka rządu demo-chrześcijańskiego dowodzi niezbitości, że partia de Gasperi'ego i jej sojusznicy — saragatowcy i republikanie — nie działają w interesach państwa, lecz w interesie klik, wysługujących się Stanom Zjednoczonym i usiłujących zatrzymać postęp demokratyczny we Włoszech.

Kontynuując swe przemówienie Togliatti podkreśla, że kampania wyborcza ujawniła wszystkich prawdziwych wrogów demokracji włoskiej: wysokich dostojników z Watykanu, spekulujących walutami, bankierów z Nowego Jorku i Londynu, jezuitów, faszyistów i wreszcie zdrajców socjalizmu. Togliatti ostrzegł demokratyczne masy włoskie, aby nie dały się sprowokować i aby za wszelką cenę zachowały spokój i opanowanie.

Kończąc swe przemówienie, przywódca włoskiej partii komunistycznej wezwał naród do jedności i braterstwa, które są niezbędnym warunkiem wielkiego dzieła odbudowy kraju.

### Dar pierwszomajowy — P Z P B w Rudzie Pabianickiej przekazuje Państwu nową fabrykę

Znaleźli się ludzie w PZPB w Rudzie, którzy ze stosu żelazniwa, przeznaczonego przez starego Horaka na „szmelc“, zestawili 630 krosien zdolnych do produkcji. Dwa lata temu, 26 kwietnia 1946 r. puszczono w ruch pierwsze 6 krosien nowej fabryki t. zw. „Białej“. W końcu 47 r. dyrek-

cja PZPB w Rudzie zaplanowała, by do 1-go maja 48 r. wykończyć pozostałe. Aktyw partyjny i bezpartyjny „Białej“ wprowadził jednak do planu poprawkę nie do 1-go maja lecz do 15 kwietnia. I dotrzymali słowa: 15 kwietnia wyszło z remontu ostatnie krosno. Drugiego maja br. nowa fabryka zostanie uroczystie przekazana Państwu.

## Apetyt U S A na kolonie brytyjskie

Konferencja panamerykańska w Bogocie zamierza odebrać Anglii Honduras i wyspy Falklandzkie

BOGOTA (RAP). — Konferencja panamerykańska, która została przerwana zajęciami w Bogocie, podjęła na nowo pracę w znacznie zmienionych warunkach. Wczoraj po raz pierwszy od chwili ponownego zwołania obrad omawiana była kwestia kolonii europejskich na półkuli zachodniej.

Delegat Brazylii Neves Fontura zapropono-

wał, by przekazać specjalnej komisji sprawę politycznych i prawnych kwestii związanych z przejęciem europejskich posiadłości w Ameryce.

W kolach dobrze poinformowanych mówi się, że rezolucja brazylijska w sprawie przejęcia posiadłości europejskich przez państwa amerykańskie poparta będzie przez delega-

cje Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Guatemali. Rezolucja zawierać będzie też punkt, zalecający rządowi Argentyny i Guatemali zwrócenie się do Międzynarodowego Trybunału w Hadze o prawne uznanie zwierzchnictwa tych państw nad wyspami Falklandzkimi i Hondurasem brytyjskim.

Zwiedzajcie

»XXI MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE«

24. 4. -- 5. 9. 1948 r.

największą manifestację gospodarczą Polski. — W drodze powrotnej 66% zniżki kolejowej, 10% zniżki „Lotu“







# TYDZIEŃ W ILUSTRACJI

„ZIEMIE TE WYWALCZYŁ ŻOŁNIERZ — MY UGRUNTUJEMY JE PRACĄ”.



Oto jedno z haseł, pod którymi w dniu 11.01.48. inaugurowany został „TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH”. (Na zdjęciu minister Ziem Odzyskanych, wicepremier tow. GOMUŁKA-WIEŚLAW wraz z ministrem Przemysłu i Handlu, tow. MINCEM i tow. W. Bieńkowskim oglądają plany i makieły WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH (1948).

JAKBYŚMY PRZYSZLI Z PIEKŁA DO NIEBA



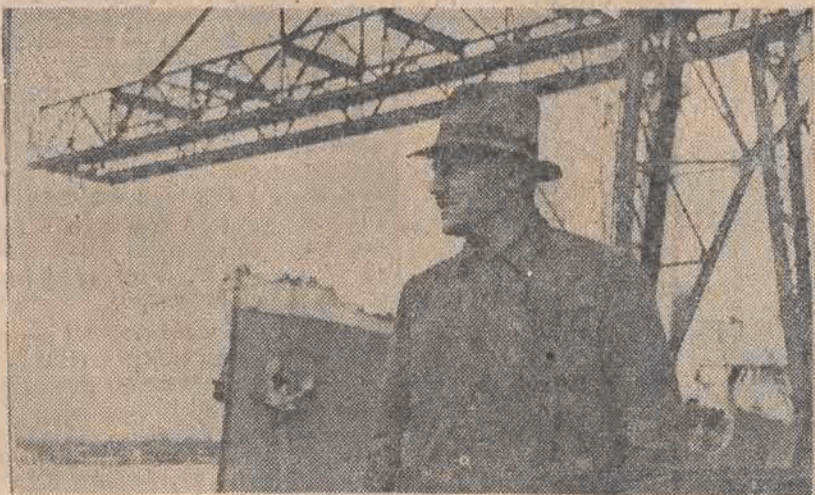
Tak oświadczyli przedstawicielom prasy ci oto repatrianci - Westaliacy, którzy w tych dniach z rodzinami swymi powrócili z Niemiec do Polski, doznając tutaj niezwykle serdecznego przyjęcia. (Na zdjęciu — fragment powitania Westaliaków na stacji w Szczecinie.)

ZASIŁEK RODZINNY ZNACZNĄ POMOCĄ W UTRZYMANIU RODZINY



Stanisław Binas, ślusarz z Zabna, posiada rodzinę złożoną z dziesięciorga dzieci. Jak widać na zdjęciu — wielka to ilość „gęb” do wyżywienia. Rząd nasz przyszedł z pomocą zatkotanemu ojcu: na mocy dekretu o zasiłku rodzinnym Binas otrzymuje z Ubezpieczalni Społecznej około 10 tysięcy złotych na dzieci. Razem z pensją pozwoli to jakoś utrzymać tak liczną rodzinę.

8470 TON W CIĄGU JEDNEGO DNIA



Taką ilość węgla załadowano 4 kwietnia br. w porcie szczecińskim. Stanowi to, oczywiście, nie tylko rekord przeładunkowy. Do wykonania tego rekordu przyczynił się waleś kierownik dźwigów nadbrzeża kaszubskiego, tow. Wojciech Chojnacki (na zdjęciu — na lewo dźwig).  
— na lewo dźwig

NARESZCIE PRZED SĄDEM

W Gdańsku odbywa się proces krwawego zbira hitlerowskiego, ALBERTA FORSTERA, byłego gauleitera i namiestnika prowincji „GDAŃSK — POMORZE ZACHODNIE”, który „realizując politykę Hitlera — nie szczędził trudów”. (Na zdjęciu — Forster odczytuje spisana na papierze „obronę”).



W TROSCE O ZDROWIE DZIECI ROBOTNICZYCH I CHŁOPSKICH



Chęć paria hitlerowska fatalnie zaważyła na zdrowiu polskich dzieci i młodzieży, toteż pilną troską naszego rządu jest podniesienie zdrowotności naszych milusińskich. (Zdjęcie przedstawia sanatorium dziecięce w Górcie k. Buska, dla leczenia gruźlicy kości i skóry. W sanatorium znajduje się 8 klasowa szkoła powszechna).

BUTY? PROSZĘ BARDZO. JAKIE I KTÓRY NUMER — ?



Szczelnie zapelnione półki tego sklepu dowodzą, iż obuwia mamy pod dostatkiem. Nic dziwnego: przemysł krajowy produkuje 2 miliony par butów kwartalnie, a niezależnie od tego sprowadzamy — w ramach umowy handlowej — pokaźne ilości obuwia czeskiego.

HALO! TU POLSKIE RADIO!



W Warszawie odbyły się ostatnio obrady Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, połączone z uroczystym wręczeniem 25 radiodiodników polskiej produkcji szkołom, busom młodzieżowym, świetlicom i indywidualnie — inwalidom wojennym.

### Trzy po trzy

Na próbie w czasie, której popełnia gaffy i faux-pas, kandydatka na gwiazdę operetkową, p. H. zapytuje z wdziękiem reżysera: — Czy po mojej piosence mam jeszcze zatańczyć, czy też zwolna wycofać się ze sceny?

— Zwolna? — rzecze reżyser. — A biegać pani nie umie?

\* \* \*

U państwa P. odbywa się przyjęcie, na którym przeważną część gości — to kupcy. Rozmowa obraca się wokół ciężkich czasów, niskich cen za sprzedane towary i w ogóle „fatalnych” warunków egzystencji.

— Być dzisiaj kupcem — to po prostu samobójstwo — peroruje p. L., posiadacz kilku sklepów na terenie Łodzi.

Wówczas jeden z obecnych — młody malarz — zrywa się z krzesła i woła:

— Życie mi obrzydło!... Proszę o sklep w celach samobójczych!

\*\*

Jeden ze znanych dziennikarzy przychodzi do dyrektora teatru i mówi:

— Proszę pana, tak dalej być nie może!... To skandal po prostu! Przy angażowaniu nie uwzględnia się talentów, a tylko protekcję. Panna M. jest protegowaną jednego z dygnitarzy miejskich, pannę L. proteguje znany przemysłowiec; pannę R. jest protegowaną....

— No dobrze, dobrze — odpowiada dyrektor — załatwimy to, tylko niech pan powie od razu, jak się nazywa pańska protegowana?....

\* \* \*

Gospodarza Tartanusa spotyka jego kum, Panewka:

— Wiesz, bracie — powiada — był u mnie dzisiaj Władek od Przyrzykóckich i molestował, żeby mi pożyczył 1000 złotych.

Tartanus zastanawia się przez chwilę, a potem oświadcza:

— Ano, jak prosił, to pożycz. Musowo pożycz.

— Musowo? — dziwi się Panewka. — A niby dlaczego?

— No, bo jak mu nie pożyczysz, to on po ten tysiąc przyjdzie do mnie....

\*\*\*\*\*

BOGDAN BRZEZIŃSKI

### W obronie radia

Przyjemni są radiostuchacze!  
Dlaczego? Zaraz wytłumaczę:

Każdy szanowny radiostuchacz  
Chciałby wzbogacić swego ducha.

A tu zaznaczyć zaraz muszę,  
Że ludzie różne mają dusze.

Więc jeden woła: — Dobra nasza!  
Gdy radio gra mu czardasza.

A drugi wściekły ręką macha,  
Bo on by chciał usłyszeć Bacha.

Jeden o humor w liście błaga,  
Drugi opery się domaga.

Trzeci powiada, że po pierwsze  
Powinni w Radiu czytać wiersze,

I jego zdaniem, to — po drugie —  
powinni czytać zwłaszcza długie.

A czwarty mało Radia nie zje,  
Gdy recytują mu poezje!

Z zachodnich pisze ktoś rubleży,  
Że chętnie słucha przy wieczerzy.

Inny znów twierdzi, szczerą duszą,  
Że polityka go nie wzrusza!

I płyną listy, listów morze,  
A w Radiu płaczą: — Dobry Boże!

Jak tu dogodzić ludziom wszystkim,  
Co napisali owe listy?

Czy cały program zapchać jazzem,  
Czy grać Szopena z jazzem razem?

Czy rznąć „Aidę” przez dzień cały,  
Czy opowiadać wciąż kawały?

Czy poetyckie rzewne „chwilki”  
Zjesć mają program niby wilki?

I męczą w radiu się bez miary:  
Kto ma zwyciężyć — Bach czy Harris?

Dyrektor płacze, wożny płacze...  
Ach, życie w radiu jest sobacze!

Ponieważ kłamać ja nie umiem,  
Muszę wyjaśnić w „post scriptumie”:

Dlatego Radia bronie rad ja,  
Ponieważ sam nie słucham radia!...

JERZY ZAJĄCZKOWSKI

## Do CZASU...



Nie żenił się facet i chwolił swój los.  
Z żonaych przyjaciół śmiał w cały się głos.  
Szedł z miną wesołą, beztrudno przez świat,  
Aż nagle zidiociał, ożenił się, wpadł...

Bo tak się już w życiu układa,  
że wcześniej, czy później się wpada.

Ktoś inny tramwajem na gapę co dnia,  
i mówił nieładnie, że bilet... gdzieś ma.  
I jeździł podobno od wielu tak lat,  
aż kiedyś kontroler zaskoczył go... Wpadł...

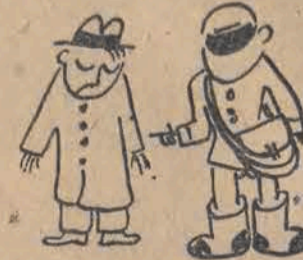
Bo tak się już w życiu układa,  
że wcześniej, czy później się wpada.

Gość w karty grał stale i jakoś mu szło.  
A wszyscy dokoła z podziwem: „No, no!”  
Raz cały majątek, do stołu, gdy siadł  
postawił na kartę. Nie przyszło. Gość wpadł...

Bo tak się już w życiu układa,  
że wcześniej, czy później się wpada.

Brać facet pieniądze nieswoje nie raz  
i grzecznie do swoich przekładał je kas.  
Nikt o tym nie wiedział. Szanował go świat.  
Aż nagle rewizja: „Ubierać się!” Wpadł...

Bo tak się już w życiu układa,  
że wcześniej, czy później się wpada.



## Wesoły Głos

Janina Dziwińska

## POSZŁO LEPIEJ

Profesor ginekologii dr Hipolit Ciperak, zdziwił się wiele, gdy jego młody asystent, Kuś, który dopiero co zaczął praktykę, oznajmił pewnego dnia chęć działalności lekarskiej na prowincji.  
— Co takiego? — wykrzyknął. — Po miesiącu praktyki? Ależ to nonsens, kochany kolego! Cóż pan umie?  
— Niewiele, ale to nie szkodzi — odparł asystent Kuś. — Nie święci garnki lepią. Wyrobię się.  
— Sam na prowincji?  
— A tak. Tylko na prowincji! Sam pan wie, profesorze, że lekarze z praktyką

„upowszechniają” służbę zdrowia tylko w dużych miastach, gdzie...  
— No, no — przerwał znakomity specjalista — bez złośliwości. Chce kolega jechać — trudno, nie będę zatrzymywał, ale martwię się, że nie ma pan dostatecznych kwalifikacji. Proszę mi więc przyrzec, że jeśli zdarzy się panu jakaś poważniejsza operacja lub zabieg, zawiadomi mnie pan o tym. Postaram się przyjechać i pomóc.  
Asystent Kuś wyjechał. Pamiętał jednak o słowach profesora, gdyż po dwu tygodniach przysłał telegram, że tak i tak, sprawa bardzo poważna, potrzebna jest na

gwałt pomocy itd. Profesor Ciperak wybrał się natychmiast w drogę. Na stacji miasteczka P. oczekiwał go Kuś z grobową miną.  
— Co się stało? — zapytał z niepokojem profesor.  
— Już po wszystkim. Depesze u nas, widać pieszko chodzą, nie mogłem czekać, sam zrobiłem zabieg...  
— No i co?  
— Dziecko umarło!  
— Hm, to nie dobrze — oświadczył znakomity specjalista — no, ale nie martw się, mój drogi: to się zdarza i najzdolniejszym ginekologom. Jakoś się wykręcimy z tego.  
— Ba ale... i matka umarła!  
— Co pan mówi? O to gorzej. Ale i na to znajdzie się tłumaczenie. No, chodźmy tam najprędzej!  
Doktor Kuś nie ruszał się jednak z miejscy.  
— Nie powiedziałem profesorowi wszystkiego — wyznał ponuro.  
— Bój się Boga, a cóż jeszcze się mogło zdarzyć?  
— Ojciec dziecka umarł.  
— Ojciec?!?! W jaki sposób?  
— A zaczął mi robić wymówki, zdenerwowałem się i buch go kleszczami po głowie. Kruchną głowę miał, czy co — kipnął.  
— O, to fatalne — zaszepczał profesor. — To bardzo niedobrze.  
Ostatecznie jednak na wszystko znalazł się rada. Trudno lekarzowi coś złego udowodnić. Kuś wyszedł cało z afery, zwolniony od kary i winy. Wypadek nie odstręczył go jednak od dalszej praktyki i nie minęły dwa tygodnie, a profesor Ciperak znowu otrzymał depeszę, wzywającą do miasteczka P. Przyjechał i zastał asystenta prawie wesołego.  
— Po coś mnie wzywał — ofuknął — kiedy masz taką radosną minę?  
— No, bo tym razem poszło znacznie lepiej! — krzyknął Kuś.  
— Dziecko żyje?  
— Nie!  
— A matka?  
— Też nie.  
Zmarszczył profesor z gniewu brwi krzaczaste i rzekł z irytacją:  
— Więc z czego pan właściwie taki zadowolony?  
— Ojciec żyje — zawołał ucieszony asystent.



ZŁOWROGI CIEN



# Głos Kobiet

**W dniu Święta 1-go Maja wszystkie uświadomione kobiety zamanifestują swą solidarność i łączność z wielkimi przedsięwzięciami i dążeniami polskiego świata pracy.**

## Udział kobiet w Święcie pierwszomajowym

Na Święto 1-szomajowe kobiety miast zrzeszone w Lidze Kobiet podjęły się wykonania szeregu prac, związanych z odbudową kraju. Do prac tych należeć będą: uporządkowanie ogródków działkowych oraz odgruzowywanie miast. Kobiety wiejskie zrzeszone w kołach gospodyń będą obchodziły Święto Pracy pod hasłem podniesienia wydajności gospodarstw wiejskich, zorganizowania placówek opieki nad dzieckiem, podniesienia higieny życia codziennego. Z okazji dnia 1-go maja zostaną przez poszczególne koła gospodyń wiejskich zorganizowane akademie 1-szomajowe, na które zostaną dostarczone prelegentki przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Do wszystkich kobiet wiejskich dotrzeć powinno zrozumienie doniosłości manifestacji 1-szomajowej. Powinny one wziąć jak najliczniejszy udział w obchodach, urządzanych na terenie gmin i powiatów w dniu 1-go maja. Kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet podsumują na specjalnie urządzonych akademiach 1-szo majowych wynik współzawodnictwa pracy wśród kobiet oraz przedstawią plan dalszego rozszerzenia tego współzawodnictwa na rok 1948.

W pochodach 1-szo majowych członkinie Ligi Kobiet będą brały udział w kilku grupach: Pracujące zawodowo manifestować będą w kolumnach Zakładów Pracy. Wystąpią one tam tworząc zwartą grupę idącą pod hasłami i ze sztandarami terenowej organizacji kobiecej. Członkinie Ligi Kobiet gospodynie domowe w miastach w pochodach 1-szo majowych będą szły pod sztandarami zarządów grodzkich i dzielnicowych Ligi Kobiet. Gospodynie wiejskie w dniu 1-go maja manifestować będą pod sztandarami Związku Samopomocy Chłopskiej.

## Pod znakiem jedności

# Wspólne obrady Wydziałów Kobięcych PPR i PPS

W dniu 13 kwietnia 1948 r. odbyło się w Łodzi posiedzenie Wojew. Wydziałów Kobięcych PPR i PPS.

Na zebraniu omawiane były sprawy związane ze świętem pierwszomajowym oraz ustalono wspólny plan pracy obu Wydziałów Kobięcych.

W wyniku obrad powzięto uchwałę następującej treści:

Wojewódzkie Wydziały Kobięce PPS i PPR na posiedzeniu w dn. 13. 4. br. witają uchwały Centralnych Kierownictw bratnich partii, zmierzające do jedności organizacyjnej obu Partii Robotniczych.

Celem zacieśnienia współpracy na odcinku kobiecym, aktywne Wydziały Kobięcych postanawiają raz w miesiącu odbyć wspólne posiedzenia.

Każdego miesiąca obsłużyć 4-ry Dzielnicowe i 4-ry Powiatowe Wydziały Kobięce, celem ugruntowania dalszej współpracy. Zorganizować wspólną uroczystą akademię w dniu 1-go Maja i wspólny pochód pod sztandarami organizacji kobiecych.

Wprowadzić współpracę Wydziałów Kobięcych we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Prowadzić wspólną pracę na odcinku rozbudowy współzawodnictwa pracy. Informować się wzajemnie o inicjowaniu no-

wych prac i o ich wynikach.

Na zakończenie posiedzenia odczytano i przyjęto jednogłośnie rezolucję, stwierdzającą historyczne znaczenie uchwały KC PPR

i CKW PPS o ostatnim etapie, na którym znajduje się polski ruch robotniczy, etapie — przy gotującym się do jedności organicznej obu partii robotniczych.

# Troska o latorośle przyszłości

## Prawo opiekuje się dziećmi pozamałżeńskimi

Sprawa utrzymania i wychowania dziecka jest przedmiotem troski nie tylko matki, jest również przedmiotem troski naszego Państwa. Dowodem tego jest prawo rodzinne wydane 22 stycznia 1946 roku.

Jedną z pozycji tej ustawy jest prawo o alimentach dla dzieci pozamałżeńskich.

Dla uzyskania alimentów właściwy jest Sąd Grodzki. Matka powinna przedstawić w Sądzie metryczkę urodzenia dziecka, wskazać ojca i podać świadków, lub inne wiarygodne dowody o ojcostwie. Sprawy te są załatwiane ze względu na dobro dziecka. po za kolejnością i w ciągu trzech tygodni od zgłoszenia pozwu wchodzi na wokaandę sądową. Wysokość alimentów jest ustalana w zależności od stopnia zamożności rodziców,

jednak zawsze w wysokości, jaka jest niezbędna dla utrzymania dziecka. Według dawnego prawa alimenty musiały być wypłacane jedynie do chwili dojścia dziecka do pełnoletności obecnie — aż do chwili usamodzielnienia się: "dziecko może przekroczyć tak zwaną pełnoletność t. j. 21 lat, ale może dalej studiować.

Nowe prawo zawiera również jeszcze jeden punkt, którego dawniej nie było. Miaonowicie na wniosek dziecka, jeżeli matka się temu nie sprzeciwi może być nadane dziecku nazwisko ojca. Znikają dzięki temu z metryk dzieci pozamałżeńskich litery NN przy rubryce dotyczącej nazwiska ojca.

Jeżeli ojciec dziecka mimo wyroku sądowego nie płaci alimentów, Sąd może na drodze egzekucji nałożyć areszt na pobory ojca w wysokości 2/5 poborów. Jeżeli zaś ojciec posiada majątek ruchomy, komornik dokonuje zajęcia, które stanowi wyrównanie sumy wyznaczonej na alimenty.

Ojciec dziecka pozamałżeńskiego według nowego prawa ma obowiązek utrzymania matki i dziecka 3 miesiące po porodzie, musi również ponieść kosztu porodu. Zarządzenie o tym może również wydać Sąd jeszcze przed urodzeniem dziecka i suma przeznaczona na poród jest wtedy złożona do depozytu sądowego i wypłacona matce

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNEA”  
Piotrkowska 243 — tel.: 107-25.

Codziennie o godz. 19.15 a w niedzielę o godz. 15.30 i 19.15

## „ZEMSTA NIETOPERZA”

Operetka w 3-ach aktach J. Straussa  
Kasa teatru czynna w niedzielę od godz. 11-ej w gmachu teatru 2430k

## O poprawę i rozwój przedszkoli

W dniu 13-go bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Oświatowej poświęcone omówieniu zagadnienia przedszkoli. W posiedzeniu obok przedstawicieli Ministerstwa Skarbu Ziemi Odzyskanych i CUPU wzięli udział wizytatorzy z terenu całego Państwa oraz delegacje RTPD Ch.TPD oraz Sekcji wychowania przedszkolnego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na posiedzeniu przedyskutowano najważniejsze postulaty wychowania przedszkolnego. Stwierdzono, iż koniecznym jest powiększenie funduszy na kształcenie czynnych a niewykwalifikowanych wychowawczyń przedszkola. Wysłunięto postulat podniesienia poziomu sanitarnego przedszkoli i otoczenia zarówno dzieci jak i ich wychowawczyń w przedszkolach stała opieka lekarska. Wyniki dyskusji zostaną opracowane przez Prezydium Komisji i zgłoszone do uchwalenia na następnym posiedzeniu w połowie maja.

# Jak się UBRACĆ



Modele przedstawionych na rysunkach kostiumów i sukien demonstrują nam w sposób przejrzysty jak wygląda tegoroczna modna wiosenna linia. Kostiumy odznaczają się dużą fantazyjnością wykończenia. Suknie obfityścią spódnic podkreślonym wcięciem stanu i wąskością ramion. Ta nowa dyktowana przez krawców zagranicznych linia mimo, iż nie rokowano jej szans przyjęcia się na polskim gruncie zaczyna być akceptowana przez nasze kobiety. Tegoroczna wiosenna moda niesie jedną poważną niedogodność — wymaga na sporządzenie sukien znacznie większej ilości materiału. Pokazane na rysunkach sukienki uszyte być powinny z cienkich welen w tak modnych obecnie kolorach pastelowych. Jednak tkaniny jasne są w codziennym użytku dość niepraktyczne, z przyjemnością też podajemy do wiadomości naszym czytelnikom, że obok barw jasnych niezwykle modnym jest kolor granatowy. Każda też z zademonstrowanych dziś sukienek wypadnie b. ładnie jeśli ją uszyjemy z granatowego materiału, a rozjaśnimy białym pikowym przybraniem.

Obydwa zademonstrowane kostiumiki, to strojne raczej dwuczęściowe sukienki. Uszyć je możemy zarówno z jedwabiu jak i z wełny. Przybraniem tych kostiumów są kołnierzyki wykonane z białej tkaniny jedwabnej lub lnianej, bądź też z koronki. Zastosowanie jako ozdoby szerokiej ręcznej мережки jest pomysłem nowym i niebanalnym.



# 1000 dziewcząt w jednej szkole konfekcyjnej

W dniu 15 kwietnia rb. uruchomiono w Rawiczu (woj. poznańskie) szkołę konfekcyjną dla tysięcy młodych dziewcząt. Szkoła ta mieścić się będzie w budynkach dawnej szkoły kadetów. Ciekawie przedstawia się program nauki w tej placówce szkoleniowej. Dziewczęta poświęcać będą dwa dni w tygodniu na zajęcia praktyczne, szkolące się przy różnego rodzaju maszynach do pracy zawodowej. Pozostałe 4 dni nauki w tygodniu wypełnione będą wykładami z zakresu historii, literatury, rachunków, nauki o Polsce Współczesnej itp. Uczennice tej szkoły poddane będą specjalnemu reżimowi. Ze względu na dużą liczebność podzielone będą systemem nieomal że wojskowym na kompanie i plutony. Nauka i pobyt w szkole w Rawiczu jest bezpłatny. Dziewczęta nie ponoszą kosztów ani za mieszkanie ani wyżywienie. Budynki i pomieszczenia szkolne zapewniają uczennicom nie tylko wszelkie wyzody ale i należyty wyro-

czynek. Przy szkole jest wielkie boisko sportowe, sala gimnastyczna, korty tenisowe itp. Uczennice szkoły rekrutują się w pierwszym rzędzie spośród dziewcząt wiejskich, pochodzących z tych wiosek, w których najtrudniej jest o kontakt ze światem i w których możliwości zarobkowania dla niewykwalifikowanych zawodowo pracownic są znikome.

# „KOBIEȚA”

przynosi 2 razy miesięcznie bezpłatne dodatki: „Moje Dziecko” i „Kroje sama” (wykroje i wzory). Cena numeru objętości 24 stron, 35 zł.

2994k „Kobieta” ukazuje się w każdy piątek.



## Kronika Tomaszowa



## Komu wieszujemy

Niedziela, 18 kwietnia 1948 roku.  
Dziś: Apolonii

## Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. J. Ambroziewicza, M. N. Barlickiego (Tekli) nr 1.

## Ważne telefony:

Straż Pożarna — 51  
Dworzec Kolejowy — 4  
Milicja Obywatelska — 47  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166

## Kino

Kino „Przedwiośnie” — Film produkcji angielskiej pt. „Spotkanie”. Dla młodzieży do lat 18-tu niedozwolony.

## A więc wybory

## Kogo obdarzą zaufaniem robotnicy PFSJ Nr 1

Zaloga Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie niejednokrotnie zdała już swój egzamin obywatelski wykazując maksimum zrozumienia dla potrzeb państwa wyrażających się w produkcji sztucznego jedwabiu. To nie jest komplement pod adresem robotników i pracowników umysłowych PFSJ — Nr 1, jest to zwykłe stwierdzenie faktu.

Faktem bowiem jest, że plan roczny 1947 roku został wykonany z nadwyżką, faktem

jest, że pierwszy kwartał 1948 r. przyniósł również nowy sukces załozde w postaci tego rodzaju cyfr: Zamiast planowanych 715.000 kg jedwabiu sztucznego, wyprodukowano 715.328 kg, czyli 100,04 proc., włókien ciętych 1.124.984 kg. w miejsce jednego miliona, a więc o dwadzieścia i pół procent więcej, tomofanu 8.616 kg ponad plan, co stanowi 106,89 proc., przędzy „Artext” — 8,14 proc. więcej, tkanin 3,08 proc., zabawek 26,3 proc.

Wyjątek stanowi fabryka siarczku węgla, której zabrakło 5 i pół procent, ale nie jest to wina robotników siarczownicy bo, jak już pisaliśmy, w pierwszym kwartale odbywa się wymiana zużytych retort. że nie jest to „wykręcaniem się” od odpowiedzialności, świadczy na dobitnie fakt, iż już w pierwszej dekadzie kwietnia, czyli drugiego kwartału przekroczyła normę o 3.884 kg, albo cztery procent.

W tym samym okresie najlepiej spisywały się włókna cięte osiągając zawrotny procent wykonania — 144,9 procent. Inne oddziały też wyszły z honorem przekraczając plan. Procentowo wygląda to w sposób następujący: jedwab sztuczny — 109 proc., tomofan 127,3 proc., artex — 103 proc., tkaniny — 103,7 proc., zabawki — 103,5 procent.

Te niewątpliwe sukcesy należy podtrzymać i każdy głosujący dziś członek załogi PFSJ musi zdawać sobie sprawę, jak wiele ma z tym wspólnego wybór odpowiednich przedstawicieli. Wychodząc z założenia, że „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje”, głosy powinni otrzymać ci, którzy konsekwentnie dążą do zlikwidowania rozdzicia w łonie klasy robotniczej. Ponadto w Radzie muszą znaleźć się tacy, którzy mają za sobą pewne doświadczenie w pracy społecznej i poważne tradycje walki o dobro klasy robotniczej. Nie może być również mowy, by mogli być radnymi ci, którzy nie przysłużyli się fabryce w zwiększeniu jakości i ilości jej produkcji.

Komitet Fabryczny PPR szczeni się tym, że kandydaci do Rady — peperowcy, są najlepszymi z najlepszych członków partii. Dziś robotnicy PFSJ ocenia ich we właściwy sposób. Nie wątpimy, że ocena ta wypadnie pochlebnie.

## Z miasta i z okolicy

## AKADEMIA ZWIĄZKU ZACHODNIEGO PRZESUNIĘTA

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego komunikuje, że organizowana przez Związek uroczysta Akademia z okazji zakończenia Tygodnia Ziemi Odrzyśkań odbędzie się dziś w sali Związków Zawodowych przy ulicy Armii Czerwonej 6 o godzinie 18-ej, a nie jak podano uprzednio o 11-tej.

Przesunięcia tego dokonano na sku-

tek tego, że w godzinach południowych sala Związków Zawodowych zajęta będzie dziś przez konferencję Komitetu Grodzkiego Polskiej Partii Socjalistycznej.

NA WSPÓLNY DOM PARTYJNY  
Wiceprezes Zarządu Tomaszowskiego Oddziału Zrzeszenia Kupców ob. Kon Józef wpłacił na konto budowy wspólnego domu partyjnego 10.000 (dziesięć tysięcy złotych).

## Trasa Międzynarodowego Biegu Kolarskiego

## biegnie przez nasze województwo

W dniach 1—9 maja br. odbędzie się międzynarodowy wyścig kolarski organizowany przez redakcję „Głosu Ludu” i redakcję czechosłowackiej gazety „Rude Pravo”.

Bieg ten, którego trasa wytyczona została także i przez tereny naszego województwa posiada wielkie znaczenie jako manifestacja jedności sił demokratycznych przyjaźni polsko-czeskiej i serdecznej więzi partii robotniczych bratnich narodów.

Protektorat nad zawodami przyjęli: wicepremier Władysław Gomułka-Wieśław i premier Czechosłowacji Klemens Gottwald.

Dotychczas zgłosili swój udział w wyścigu zawodnicy z Polski, Czechosłowacji, ZSRR, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Francji, oraz Włoch.

Bieg rozpoczyna się w dniu 1 maja br. w Warszawie i w dniu tym przejdzie przez Rawę Mazowiecką, Tomaszów Mazowiecki i Piotrków do Łodzi. W dniu 2 maja z Łodzi przez Pabianice, Łask, Zduńską Wolę, Sieradz i Wieluń w kierunku Wrocławia.

Jak nas informują z ośrodków naszego województwa, przez które przebiega trasa wyścigu, partie polityczne, władze administracyjno-samorządowe, organizacje zawodowe, młodzieżowe, społeczne i sportowe przystąpiły już w wymienionych ośrodkach do przygotowań nad manifestacyjnym przyjęciem za-

wodników międzynarodowego biegu kolarskiego. Na stadionach sportowych i na placach odbędą się manifestacyjne wiece, w których wezmą udział delegacje robotników i chłopów ze sztabami itp.

Przygotowania do uroczystego przywitania uczestników biegu kolarskiego czynione są przez specjalne sekcje powstałe przy Powiatowych i Miejskich Komitetach Obchodu Święta Pierwszego Maja. ST.

## Kronika milicyjna

## I CO Z TAKIM ZROBIĆ?

Wczorajszej nocy patrol MO. przychwycił w Tomaszowie na placu Kościuszki, Składowskiego Juliana, zamieszkałego we wsi Smardzawice k. Tomaszowa, na gorącym uczynku niszczenia nagrobków na grobach. Składowski był tak pochłonięty swą brudną robotą, że patrol MO zauważył dopiero w ostatniej chwili. Jeszcze wtedy próbował uciekać, ale w pośpiechu potknął się o obmurowanie grobów i upadł.

## Rawa Mazowiecka

## Zakończenie rejestracji junaków SP

Dnia 14 bm. w powiecie Rawa Mazowiecka odbyła się uroczystość zakończenia rejestracji junaków na komisji rejestracyjno - kwalifikacyjnej.

Na dziedziniec szkoły, pięknie udekorowanej flagami o barwach narodowych i transparentami, zjechały wozy z junakami. Na czele każdej gminy jechały orkiestry wiejskie.

Na uroczystości tę przybył Ob. wicewojewoda Łódzki Kucner, Szef Sztabu

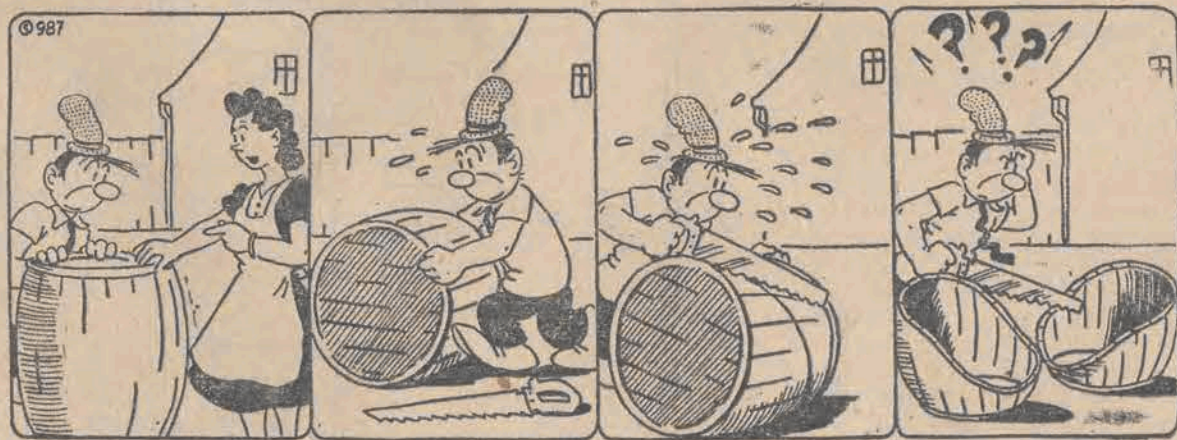
## KRADZIEŻE

W dniu wczorajszym nieznanymi sprawcy skradli motocykl „setkę” marki „Heracles” na szkodę ob. Kiryja, zamieszkałego w Tomaszowie przy ul. Roli Zymierskiego 7.

Ob. Ciotucha Józef, zamieszkały w Tomaszowie przy ul. Rybaki 8, zameldował w komisariacie MO, że ob. Sipa Józefa, zamieszkała w Tomaszowie przy ulicy Wschodniej 16, skradła mu ze straganu parę butów. Wobec tego ob. Sipa oddana została do dyspozycji władz prokuratorskich.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących!

## Przygody Jasia Wierciniety



Trzeba ją obciąć

Już się robił

Idziel

I poszł

D-025555

## Podziękowanie

Zarząd Domu Dziecka „Słoneczko” w Tomaszowie Maz. składa tą drogą serdeczne podziękowanie Związkowi Zawodowemu Pracowników Przemysłu Włókienniczego, za materiał i podarunki przysłane dla wychowanków-sierot.

ALKOHOL NIESZCZĘCIEM  
CZŁOWIEKA I NARODU!

